

Anton Saifullayeu

W trójkącie USA–Rosja–Iran. Reakcja w Mińsku po ataku na Iran

Reakcja w Mińsku na bombardowanie Iranu miała charakter niespójny – milczenie, później emocjonalny przekaz Łukaszenki, ostrożna dyplomacja oraz ostry przekaz propagandowy.

Białoruskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych użyło neutralnego języka, wyrażając zaniepokojenie sytuacją oraz wzywając „zaangażowane strony” do ograniczenia konfrontacji i powrotu do dyplomacji. W komunikacie nie wskazano bezpośrednio ani Stanów Zjednoczonych, ani Izraela. Nie pojawiły się także odniesienia o charakterze oskarżycielskim wobec instytucji międzynarodowych, takich jak ONZ czy MAEA¹. Stanowisko to wyraźnie kontrastowało z reakcją rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które swoją narrację oparło na jednoznacznej krytyce działań Stanów Zjednoczonych i Izraela w wymiarze politycznym i prawnym².

Na tym tle istotne znaczenie miały kolejne ruchy samego Łukaszenki, który milczał przez pierwsze 72 godziny konfliktu, nie komentując wydarzeń i nie zajmując stanowiska. 2 marca Łukaszenka złożył pisemne kondolencje w związku ze śmiercią Alego Chameneiego w „zdradzieckim ataku”. Nie wymienił sprawców ataku ani nie potępił nikogo bezpośrednio, a jego oświadczenie zostało opublikowane w dziale „kondolencje”³. Dopiero 4 marca Łukaszenka spotkał się z ambasadorem Iranu. Stanowisko, które przedstawił, miało wyraźnie emocjonalny charakter i sprowadzało się do potępienia „zdradzieckiej agresji”, wskazując tym razem na Izrael i Stany Zjednoczone. Jednocześnie ograniczył ewentualne działania Białorusi do stanowiska zaprezentowanego przez białoruskie MSZ⁴. Sądząc po późniejszych oświadczeniach irańskiego ambasadora, dialog miał w dużej mierze charakter wymiany opinii⁵.

Równolegle w przestrzeni informacyjnej zauważalna była wyraźna radykalizacja przekazu propagandowego. Część mediów i komentatorów zaczęła prezentować zdecydowanie ostrzejszą retorykę antyamerykańską i antyzachodnią. W niektórych przypadkach przybierała ona groteskowy charakter. Przykładem była wypowiedź propagandysty Ryhora Azaronaka, który skandował hasło *Allahu Akbar*. Jednocześnie proreżimowi aktywiści zorganizowali symboliczne wydarzenie przy ambasadzie Iranu w Mińsku, składając kwiaty w geście żałoby. W przekazie propagandowym niemal nie pojawiała się natomiast wzmianka o wcześniejszych publicznych wypowiedziach Donalda Trumpa, który pozytywnie oceniał relacje z Białorusią. Całość wskazuje, że bardziej radykalna część aparatu reżimu próbuje ograniczać pole manewru władz w Mińsku, wywierając presję na środowisko polityczne i wzmacniając antyzachodnią narrację.

W szerszej perspektywie nie doszło jednak do istotnej zmiany pozycji Mińska, nawet w kontekście nowej wojny. Stało się tak mimo wcześniejszych sygnałów niezadowolenia ze strony Moskwy związanych z intensyfikacją kontaktów z USA. Takie sygnały pojawiały się w wypowiedziach rosyjskiej Służby Wywiadu Zagranicznego (SWR) oraz w komunikatach rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w lutym⁶. Wiązało się to z rosnącą nerwowością w Moskwie, związaną zarówno z możliwością amerykańskiego uderzenia na Iran, jak i z szerszą aktywizacją USA na obszarze postsowieckim. Format relacji między Mińskiem a Moskwą pozostał jednak bez zmian. Jednocześnie wypowiedź Donalda Trumpa o „bardzo dobrych relacjach” z Białorusią zwiększyła wartość utrzymania kanału komunikacji z Waszyngtonem.

¹ Zob. https://www.mfa.gov.by/press/news_mfa/f5a42108f12e7b19.html [9.03.2026].

² Zob. https://mid.ru/ru/foreign_policy/news/2083284/ [9.03.2026].

³ Zob. <https://president.gov.by/ru/events/soboleznovanie-prezidentu-irana-masudu-pezeskianu> [9.03.2026].

⁴ Zob. <https://president.gov.by/ru/events/vstreca-s-poslom-irana-v-belarusi-alirezoi-sanei> [9.03.2026].

⁵ Zob. https://t.me/pul_1/20337 [9.03.2026].

⁶ Zob. <http://svr.gov.ru/smi/2026/02/zapadnye-demokratizatory-vnov-natselivayutsya-na-belarus.htm>;
<https://reform.news/rossiya-ne-budet-slozha-ruki-nabljudat-za-proishodjashhim-v-belarusi-zaharova>;
<https://tass.ru/interviews/26449083> [9.03.2026].

Podsumowując, reakcja białoruskich władz na wydarzenia wokół Iranu pokazuje próbę utrzymania równowagi między różnymi kierunkami polityki zagranicznej. Z jednej strony Mińsk stara się unikać bezpośredniej konfrontacji z Zachodem i zachować ograniczony kanał komunikacji ze Stanami Zjednoczonymi. Z drugiej strony władze nie mogą pozwolić sobie na otwarte zdystansowanie się od Rosji ani od państw takich jak Iran, które pozostają w konflikcie z Zachodem. Nie można jednak wykluczyć także tego, że obserwujemy brak synchronizacji różnych grup obozu władzy oraz ukrytą rywalizację o wpływy.

W rezultacie białoruska reakcja przyjmuje formę ostrożnej neutralności na poziomie oficjalnej dyplomacji przy jednoczesnym dopuszczaniu bardziej radykalnych przekazów w przestrzeni propagandowej. Taki model pozwala władzom w Mińsku zachować pewną elastyczność polityczną, a jednocześnie sygnalizować lojalność wobec partnerów politycznych. W szerszej perspektywie wskazuje to na próbę balansowania między Stanami Zjednoczonymi, Rosją i państwami antyzachodnimi, przy jednoczesnym dążeniu do utrzymania maksymalnej autonomii decyzyjnej w warunkach rosnącej presji geopolitycznej.

Tekst powstał we współpracy z iSANS